



# GŁOS PARAFIALNY

Parafia Świętego Krzyża w Jaworznie-Jeleniu  
nr 1 (309) – 9 stycznia 2022

43-600 Jaworzno, ul. Zwycięstwa 33

konto: 95 1020 2528 0000 0502 0157 8137

<http://www.parafijajelen.pl> email: [kancelaria@parafijajelen.pl](mailto:kancelaria@parafijajelen.pl)



|                               |                   |                                     |         |                                    |
|-------------------------------|-------------------|-------------------------------------|---------|------------------------------------|
| Kancelaria Parafialna czynna: | wtorek, czwartek: | 15 <sup>30</sup> – 16 <sup>30</sup> | sobota: | 8 <sup>30</sup> – 10 <sup>00</sup> |
| Biblioteka Parafialna czynna: | w każdą środę:    | 15 <sup>30</sup> – 17 <sup>00</sup> |         |                                    |

## Zamyślenia nad Słowem Bożym

Gdy lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w swych sercach co do Jana, czy nie jest Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich: «Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On będzie was chrzczył Duchem Świętym i ogniem». Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił nad Niego, w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie». (Łk 3, 15-16.21-22)

Staną pośród tłumu nad Jordanem i będę obserwował napięcie ludu oczekującego na spotkanie z Mesjaszem. W ich sercach snują się różne myśli. Jaki jest mój obraz Boga? Spróbuję w swojej wyobraźni namalować portret Boga. Jaki jest: bliski, obcy, ciepły, surowy? Czy jest to twarz dobrego Ojca, czy raczej groźnego Sędziego? Będę kontemplował Jezusa, który nierozpoznany i skromny stoi pośród tłumu słuchającego Jana. Czeka w kolejce na chrzest z wody i modli się. W chrzcie świętym Jezus stał się moim Bratem. Bóg Ojciec przez Ducha Świętego zjednoczył mnie z Nim i całym Jego życiem? Co mogę powiedzieć o mojej osobistej więzi z Jezusem? Jaki tytuł Jezusa jest najbliższy mojemu sercu: Brat? Przyjaciel? Pan? „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”. Te słowa Ojciec kieruje do Jezusa, mojego Brata, i do mnie. Co czuję, gdy Ojciec zwraca się do mnie w ten sposób? Czy rzeczywiście czuję się umiłowanym dzieckiem Ojca? Co blokuje lub osłabia we mnie to poczucie? Spróbuję porozmawiać serdecznie z moim Ojcem. Zbliżę się do Jezusa z uczuciem głębokiej wdzięczności. Uwielbię Go za dar chrztu świętego, a także za moich rodziców i chrzestnych. Poproszę Go o głębokie przekonanie i radość, że jestem Jego umiłowanym, w którym ma upodobanie. W klimacie rozważania wyznam „Credo”. Zatrzymam się przez chwilę nad prawdą wiary, która najbardziej mnie porusza. (Krzysztof Wons SDS/Salwator)

## Kim byli trzej królowie?

W katedrze św. Piotra i Najświętszej Maryi Panny w niemieckiej Kolonii nad Renem znajduje się niezwykle relikwiarz, który stanowi część ołtarza głównego. Jego majestatyczny wygląd zachwyca nie tylko osoby



wierzące. Jednak najważniejsze jest jego wnętrze – relikwie trzech króli, zwanych też mędrcami ze Wschodu.

W Kościele katolickim szóstego stycznia przeżywamy uroczystość Objawienia Pańskiego, zwaną popularnie świętem Trzech Króli. Kim oni byli? W greckim tekście Biblii w żadnym fragmencie nie pojawia się słowo „król”. Mowa tam raczej o magach. Według badaczy byli oni pogańskimi kapłanami w Persji, którzy wyspecjalizowali się m.in. w astronomii, matematyce i medycynie. Na pewno byli ludźmi bardzo zamożnymi, gdyż w tamtych czasach zakup złota, kadzidła i mirry wiązał się z posiadaniem bogactwa. Wszystkie inne informacje to tylko przypuszczenia, które nie dają naukowej pewności.

### Odczytali znak i wyruszyli

Malowidła z rzymskich katakumb sugerują, że magów mogło być dwóch, czterech, a nawet sześciu. Skąd więc liczba „trzy”? Według ojców Kościoła to symboliczna liczba odnosząca się do trzech wymiarów człowieczeństwa (ciało,

dusza i duch) lub do trzech ówczynie znanych krain (Europa, Azja i Afryka). Imiona mędrców pojawiają się wyłącznie w apokryfach. Poza tym znacznie łatwiejsze do zapamiętania i wymówienia są dla nas imiona Kacper, Melchior i Baltazar niż te, które pochodzą z tradycji syryjskiej, np. Badadakharida.

Najbardziej jednak interesuje nas to, dlaczego wyruszyli w poszukiwaniu Dziecięcia. Prawdopodobnie magowie byli uczniami Zaratustry, u którego pojawia się idea narodzin Zbawiciela (Saoszjant), który

poprowadzi lud do zwycięstwa nad siłami ciemności. Gdy więc ujrzeli bardzo nietypową konfigurację planetarną, którą odczytali jako oczekiwany znak, wyruszyli w długą podróż.

### **Spotkanie zmieniło ich życie**

Z pewnością trzech mędrcy zostali wybrani przez Boga, aby poprzez nich objawiła się chwała nowo narodzonego Dziecięcia. Zostali oni natchnieni łaską wiary, aby mimo ubóstwa i kruchości Dziecka mogli zobaczyć w Nim oczekiwanego Mesjasza. Złożyli Mu hołd: ofiarowali złoto prawdziwemu Królowi, kadzidło wiecznemu Kapłanowi oraz mirrę Temu, który będzie cierpiął za grzechy świata.

Apokryfy podają, że spotkanie z Nowonarodzonym na zawsze zmieniło ich życie. Po wielu latach poznali św. Tomasza Apostoła, który opowiedział im o życiu Chrystusa i Jego nauczaniu. Według legendy wrzuceni magowie przyjęli chrzest z jego rąk, aby kontynuować głoszenie Ewangelii w imperium perskim, a nawet zostali biskupami i ponieśli śmierć męczeńską za wiarę w Tego, któremu kiedyś przybyli oddać pokłon.

### **Nie bójcie się!**

Boże Narodzenia ubrano w sielskość, otulono rzewnymi melodiami kolęd, przystrojono w tradycję. Kojarzy nam się ono z Wigilią, choinką, ciepłem rodzinnych spotkań, pełniejszymi niż zwykle kościołami, gruntownym przygotowaniem wewnętrznym: udziałem w rekolekcjach, spowiedzią, noworocznymi postanowieniami. To też dobrze. W świecie zmienności, kwestionowania nienaruszalnych dotąd prawd, wyrzucania na śmietnik historii świętości itd. Boże Narodzenie, choć atakowane przez komercję, pozostaje znakiem niekwestionowanej miłości Boga do ludzi. Problem w tym, że przeżywając ten szczególny czas, nader często zatrzymujemy się li tylko na powierzchni Wydarzenia Betlejemskiego, spoglądając na nie z perspektywy „wygodnej kanapy”, wybierając niezbędne duchowe minimum, koncentrując się na detalach, bojąc się zbliżyć do Jezusa...

Ten lęk nie był obcy pasterzom. Bali się, nie rozumieli słów anielskich. A jednak znaleźli w sobie odwagę, aby udać się od Betlejem i złożyć hołd Dziecięciu. Spotkanie wewnętrznie przemieniło ich! „Wrócili, wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli, jak im to było powiedziane” - napisał ewangelista św. Łukasz. Doświadczenie mocy, obecności żywego i prawdziwego Boga zawsze przemienia. Warunek jest jeden: trzeba się do Niego zbliżyć! Obudzić w sobie ową „zbawczą ciekawość”, która kazała Zacheuszowi wdrapać się na drzewo, rybakom Piotrowi i Andrzejowi pójść za głosem Nieznajomego, Nikodemowi prowadzić nocne dysputy z Jezusem, tłumom mieszkańców Judei i Galilei wyjść za Nim na pustynię... Może czasem motywacji daleko jest do doskonałości, ale od czegoś trzeba zacząć. Najgorsza jest bowiem zawsze obojętność. Niewielu tylko zdaje sobie sprawę z tego, że jej granicą zaczyna się pustka i rozpacz...

A zatem: Zobaczmy, co się TAM zdarzyło! Oddajmy pokłon Jezusowi! Medytując niepojęty paradoks, napelnijmy się radosnym zdziwieniem, że Najwyższy Bóg, „błogosławiony i jedyny Władca, Król królujących i Pan panujących, jedyny, mający nieśmiertelność, który zamieszkuje światłość niedostępną, którego żaden z ludzi nie widział ani nie może zobaczyć” (1 Tm 6,15), zniżył się do nas, „opuścił śliczne niebo i wybrał ludzkie barłogi”.

Normą jest, że kiedy w parafiach odbywają się rekolekcje, ludzie przystępują do spowiedzi, nawracają się, piekło aż kipi od złości. Najbardziej Złego boli pokora Syna Bożego - egzorcyści opowiadają, że tego demon nie jest w stanie znieść, zrozumieć. Dlatego jego wściekłość osiąga apogeum - tak samo jak ludzi, nad którymi ma władzę. Nie ma roku, aby przy okazji świąt nie pojawiły się jakieś „rewelacje” co do osoby Chrystusa - w celu zdyskredytowania sensu chrześcijańskiego świętowania. Są to w swojej istocie rozpaczliwe próby uzasadnienia wewnętrznego lęku i pustki, jakie coraz wyraźniej zaczynają zionąć, niczym krater wyrąbany fałszywą wizją wolności, w sercu cywilizacji, która skazała Boga na banicję. Jest ona w stanie zaakceptować tradycję, ale chce pogrzebać pamięć o miłości Boga, „który tak umiłował świat, że Syna swojego Jednorodzonego dał”, w stosie świecidełek i gwiazdkowych prezentów, uznając betlejemski złóbek za element folkloru. Nie potrafi pokłonić się Jezusowi, zbyt wiele bowiem ma do stracenia. Podsztyta strachem pycha jej na to nie pozwala.

Drogą do zrozumienia Bożego Narodzenia jest zatem pokora. Ona każe mi powiedzieć: „Nie rozumiem tego, co się stało! Nigdy nie pojmem do końca wielkiej miłości Boga, jaką On mnie obdarzył. Żadne słowo nie jest w stanie oddać znaczenia Betlejemskiej Nocy...”. A skoro tak trudno zrozumieć, trzeba zamilknąć. Zbliżyć się do Jezusa, adorować Go. Nie wolno się zrażać wszechobecną komercją, zgiełkiem. Przecież „gdy nadszedł dla Maryi czas rozwiązania”, było tak samo: wypełnione po brzegi knajpy, przelewające się ulicami rzesze ludzi, którzy przybyli z różnych stron, „aby się dać zapisać” cesarskim urzędnikom, alkohol lejący się strumieniami, hałas. Nihil novi sub sole. Nikt nie zauważył ciężarnej Miriam. Nie byli z Józefem odpowiednio interesującymi klientami, aby wzbudzić czyjekolwiek zainteresowanie. Zatrzymali się w stajni.

Może dlatego, byśmy zrozumieli, iż nawet najbiedniejszy dom, najbardziej ubogie warunki nie są przeszkodą, aby szczerze ugościć Jezusa, przyjąć Go „na kwaterę” ludzkiego serca. On nimi nie wzgardzi.

### **Syn Umilowany (Refleksje – ks. M. Maliński)**

Stoimy przed tajemnicą – która się nazywa: Objawienie Pańskie. I stwierdzamy z zaskoczeniem, że Bóg nam się objawia na naszej osobistej drodze życiowej. Do pasterzy – Żydów – przyszli aniołowie na pastwisko. I śpiewali o narodzeniu Mesjasza. Trzem Magom – astronomom – pojawiła się Gwiazda zwiastująca narodzenie Króla. Tajemnicą jest dla nas, jak oni doszli do tego, że ta Gwiazda zwiastuje im Króla izraelskiego, jak oni potrafili odczytać, wyinterpretować to wydarzenie nowej Gwiazdy. W jaki sposób dała im do zrozumienia, że trzeba ruszyć w drogę za nią. Ale osobną tajemnicą jest, że ta sprawa narodzenia Króla żydowskiego zwiastowana im przez Gwiazdę tak wstrząsnęła nimi. Jak musiał być dla nich przemawiający ten znak. Jak potężny, że zdecydowali się udać się w daleką podróż, ażeby złożyć pokłon temu Królowi. Bo narodził się Ktoś nadzwyczajny! Jakiż to Król musiał być dla nich. Co to słowo znaczyło? Przerasta to nasze wyobrażenia i pojęcia. Przyszli – to była chyba jakaś izba wynajęta w domu – i zobaczyli Dziecię. I oddali Mu pokłon.

Rzeszom przyjmującym chrzest z rąk Jana Bóg objawia Jezusa poprzez symbol gołębicy zstępującej na Niego. A tuż zaraz będzie Go objawiał ludziom jako swego Syna poprzez cudowne uzdrowienie niewidomego, trędowatego, wskrzeszenie córki Jaira, rozmnożenia chleba, uciszenie burzy, obfity połów ryb Piotra.

Każdemu Bóg się objawia na jego drodze. Na jego osobistej drodze. Kto inny by tego znaku nie zrozumiał, śpiewu nie usłyszał, tej Gwiazdy nie zobaczył, tego połowu ryb nie potraktował jako czegoś nadzwyczajnego. Ale ten człowiek, do którego Bóg przemówi, odbierze sygnał precyzyjnie, dokładnie. Zrozumie, pojmie, uchwyci, o co Bogu chodzi. I pójdzie w drogę. Albo nie pójdzie.

## **Sprzątanie kościoła:**

**15.01 ul. Czerwińskiego**

**22.01 ul. Wańkowicza**

## **INTENCJE MSZALNE 10.01.-16.01.2022R.**

### **Poniedziałek 10.01**

**7.00** 1) + Dariusz Lipka - od chrzestnej Stasi z rodziną 2 ) + Krystyna Lipka - od syna Andrzeja z żoną

**17.00** + Henryka Żurawik - od wnuczki Magdaleny z rodziną

### **Wtorek 11.01**

**7.00** 1) +Kazimierz Zubel - od sąsiadów z ul. Drabowe Bagno

2) +Zenon Głodek - od Cezarego z żoną i córką

**17.00** + Stanisława Gniłka - od Czesława i Barbary Herbut z rodziną

### **Środa 12.01**

**7.00** 1) + Zbigniew Adamek - od rodziny Hezner z osiedla Gigant

2) + Jan Jużkiewicz - od syna Tomasza z rodziną

**17.00** + Maria Roman Pieron - od syna z rodziną

### **Czwartek 13.01**

**7.00** 1) + Henryka Żurawik - od szwagierki Genowefy

2) + Władysława Boba - od sąsiadki z ul. Anonima Galla

**17.00** + Jan Proksa - od córki Aleksandry z rodziną

### **Piątek 14.01**

**7.00** 1) + Marian Gęborski w 1 rocznicę śmierci i żona Alfreda - od córki Krystyny z wnuczkami

2) + Mieczysława Banasik - od wnuka Piotra z Anią

**17.00** + Stanisława Gniłka - od rodziny Migacz

### **Sobota 15.01**

**7.00** 1) + Kazimierz Banasik - od rodziny Kowalskich i Bulda

2) + Ryszard Wolak - od brata Piotra z rodziną

**17.00** + Dominik Miechowicz - od Anny i Jacka Bigaj z rodziną

### **NIEDZIELA 16.01**

**7.00** O błogosławieństwo Boże potrzebne łaski opiekę Matki Bożej dla Henryka Zogrodnika w 60 rocznicę urodzin - od żony z dziećmi i wnukami

- 9.00** 1) + Jan Jużkiewicz - od żony Danuty 2) + Jan Boba  
**11.00** 1) + Henryka Żurawik - od chrześnicy Bożeny z rodziną  
2) + Weronika Żurawik w 19 roczn. śmierci Tadeusz Dzikowski - od rodz. Żurawik, Swędrak i Sroka  
**15.00** + Kazimierz Zubel - od siostry Zofii z rodziną  
**18.00** + Albin Sulik

### **INTENCJE MSZALNE 17.01. - 23.01.2022R.**

#### **Poniedziałek 17.01**

- 7.00** 1)+ Jan Stefania Trela w 11 rocznicę śmierci 2)+ Władysława Boba - od sąsiadów z ul. Anonima Galla  
**17.00** + Stanisława Gnińka - od Zofii Pluty z rodziną

#### **Wtorek 18.01**

- 7.00** 1) + Janusz Czak - od Eugenii Żurawik i Teresy Łysak  
2) + Mieczysław Żurawik - od kuzynki Marii i Janiny z rodzinami  
**17.00** + Halina Głowacka - od Marii z rodziną z Rożnowa

#### **Środa 19.01**

- 7.00** 1) + Dariusz Lipka - od Andrzeja i Grażyny 2) + Krystyna Lipka - od syna Jurka z żoną i wnuczką  
**17.00** W intencji Koła Radia Maryja

#### **Czwartek 20.01**

- 7.00** 1) + Julian Żurawik i rodzice 2) + Jan Jużkiewicz - od chrześnicy Barbary Byciny z rodziną  
**17.00** + Kazimierz Banasik - od siostry Józefy Margowniczy z rodziną

#### **Piątek 21.01**

- 7.00** 1) + Henryka Żurawik - od rodziny Proksa i Plotnik 2) + Bronisława Szczurek - od rodziny Olech  
**17.00** + Stanisława Gnińka - od Stanisława Lipki

#### **Sobota 22.01**

- 7.00** 1) + Kazimierz Zubel - od rodziny Pypłacz i Noszczyńska  
2) + Mieczysława Banasik - od wnuka Pawła z Olą  
**17.00** + Henryka Żurawik - od siostry Bernadety Smalcerz

#### **NIEDZIELA 23.01**

- 7.00** 1) + Maria Roman Pieron - od swatów  
2) W intencji Michała w 30 rocznicę urodzin o Boże błogosławieństwo o wszelkie łaski i opiekę Matki Bożej na kolejne lata życia - od rodziców, rodzeństwa i babci  
**9.00** 1) + Marek Florek - od żony  
2) O błogosławieństwo Boże z racji 7 rocznicy urodzin Wiktorii oraz 4 rocznicy urodzin Szczepanka  
**11.00** 1) W 18 rocznicę urodzin Wiktorii o Boże błogosławieństwo potrzebne łaski opiekę Matki Bożej  
2) W 1 rocznicę urodzin Florian Waleczko o Boże błogosławieństwo potrzebne łaski opiekę Matki Bożej  
**15.00** + Marianna Stach - od wnuczki z rodziną  
**18.00** + Dominik Miechowicz - od przyjaciół Karoliny i Roberta

### **Msze św. za Parafian z błogosławieństwem odprawiane o godz. 17.45**

- Poniedziałek 10.01.** ul. Witkiewicza, 700-lecia, Żurawia, Zwycięstwa od nr 1 do 120
- Wtorek 11.01.** ul. Zwycięstwa od nr 121 do końca, Anczyca, Galla Anonima, Bagno, Banachiewiczza, Banasika, Biały Brzeg, Celników, Czerwińskiego
- Środa 12.01.** ul. Bożka, Drabowe Bagno, Flisaków, Dolna, Kosów, Koniówki, Księcia Józefa, Kunickiego, Leśnej Osady
- Czwartek 13.01.** ul. Lipinka, Lokacji, Łęgowa, Macy, Mały Dół, Na Grobli, Na Stawach, Nad Brzegiem, Nadrzeczna, Omturowców, Orła Białego, Osadników
- Piątek 14.01.** ul. Pastwiskowa, Poddane, Prądyńskiego, Proksy, Rynek, Rzepeckiego, Sielec
- Poniedziałek 17.01.** ul. Starzyńskiego, Słonimskiego, Sulińskiego, Wańkowicza, Wawrzyńskiej, Wielki Dół, Wielkich Łowów